Sygn. akt I A Ca 183/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Małgorzata Dołęgowska
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa ***J. K.***

przeciwko ***Z. M.***

o zapłatę

na skutek apelacji ***obu stron***

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 10 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 732/11

I. ***zmienia zaskarżony wyrok:***

a) w punkcie I o tyle, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 271.531,60 zł obniża do kwoty 243.063,20 (dwieście czterdzieści trzy tysiące sześćdziesiąt trzy i 20/100) zł;

b) w punkcie III w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu ustala na kwotę 16.360 zł;

II. ***oddala apelację pozwanego w pozostałej części, a apelację powoda w całości;***

III. ***zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.***

UZASADNIENIE

Powód J. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Z. M. kwoty 300.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2007 roku, a także kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazał, że w dniu 17 czerwca 2004 roku powód wraz z ówczesną żoną D. K., obecnie M., udzielili pozwanemu pełnomocnictwa m. in. do sprzedaży należącej do małżonków K. nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). W dniu 13 marca 2007 roku pozwany sprzedał tę nieruchomość za kwotę 600.000 złotych, o czym powód dowiedział się dopiero podczas pobytu w Polsce na przełomie maja i czerwca 2007 roku. Do tej pory pozwany nie rozliczył się z powodem z środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości, a wobec rozwiązania związku małżeńskiego powoda i D. K. powód domaga się od pozwanego połowy pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...).

Pozwany Z. M. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Przyznał, że po wyjeździe powoda i córki za granicę zarządzał majątkiem małżonków w Polsce w oparciu o udzielone mu pełnomocnictwo i w oparciu o to pełnomocnictwo sprzedał również nieruchomość położoną w S. przy ul. (...). Wskazał, że powód i córka pozwanego postanowili kupić i wyremontować dom w F. i dlatego chcieli sprzedać przedmiotową nieruchomość. Nie znalazł się jednak kupiec i strony zawarły przedwstępną umowę sprzedaży. Umowa ta zabezpieczała kwotę 92.100 USD, którą pozwany pożyczył małżonkom K.. Nadto pozwany podkreślił, iż w trakcie pobytu małżonków K. w USA przekazał na ich rzecz kwoty znacznie przekraczające kwotę, którą pozwany uzyskał ze sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). W toku procesu złożył oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności wskazując, że przekazał na rzecz powoda kwoty 92.000 USD w dniu 18 czerwca 2004 roku, 30.000 USD w dniu 5 stycznia 2005 roku, 7.500 USD w dniu 4 lutego 2005 roku, 500 USD w dniu 27 maja 2005 roku, 10.000 USD w dniu 6 grudnia 2006 roku, 3700 USD w dniu 6 grudnia 2006 roku, 3.700 USD w czerwcu 2004 roku, 10.000 USD w sierpniu 2004 roku, 10.000 USD w kwietniu 2005 roku, w latach 2004-2007 pozwany zasilał rachunek bankowy prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej (...) w kwocie 80.809 złotych, nadto ponosił wydatki związane z kształceniem córki powoda od grudnia 2006 roku do lutego 2008 roku w łącznej kwocie 220.650 złotych. Wszystkie te kwoty zostały przekazane powodowi tytułem pożyczki. Łączna wartość wierzytelności przysługujących pozwanemu względem powoda wynosi 463.388 złotych.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 271.531,60 złotych z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 4 lipca 2008 roku do dnia 14 grudnia 2008 roku w wysokości 11,5 %, a od dnia 15 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty w wysokości 13%, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.273,60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że powoda i pozwanego łączył stosunek powinowactwa do czasu rozwiązania przez rozwód związku małżeńskiego powoda i córki pozwanego D. K.. Na podstawie umowy z dnia 9 lipca 2003 roku pozwany wraz z żoną B. M. darowali na rzecz córki D. K. i powoda 1/20 części w prawie własności nieruchomości o powierzchni 0,0656 ha położonej w S. przy ul. (...). Następnie na podstawie umowy znoszącej współwłasność tej nieruchomości z dnia 2 stycznia 2004 roku małżonkowie M. przenieśli własność pozostałej części nieruchomości na rzecz córki D. K. i powoda bez spłat na swoją rzecz.

Sąd I instancji ustalił też, że w związku z przedłużeniem powodowi stypendium w Stanach Zjednoczonych w 2004 roku powód wraz z żoną zdecydowali się na przeniesienie swego centrum życiowego do USA i postanowili kupić dom w F.. Na zakup tego domu musieli wyłożyć 20% kapitału własnego. Pozwany wyraził zgodę na pożyczenie powodowi i jego żonie kwoty 92.000 USD, której zabezpieczeniem miała być nieruchomość położona w S. przy ul. (...). W tym celu strony sporządziły pozorną przedwstępną umowę sprzedaży, w której wskazały, że powód i jego żona otrzymali od pozwanego 350.000 złotych odpowiadającej wartości pożyczonej kwoty 92.000 USD. W związku z wyjazdem powoda i jego żony do USA strony zawarły ustne porozumienie, że pozwany będzie zarządzał majątkiem powoda i jego żony w kraju. Pozwany m.in. miał zająć się prowadzeniem działalności gospodarczej powoda pod nazwą (...) oraz reprezentować interesy powoda i jego żony przed wszystkimi organami administracji rządowej i samorządowej, urzędami oraz innymi podmiotami. W celu umożliwienia pozwanemu wykonywania swych obowiązków w dniu 16 czerwca 2004 roku powód i D. K. udzielili pozwanemu pełnomocnictwa do doręczeń, reprezentowania ich przed

wymienionymi organami i instytucjami, reprezentowania powoda jako właściciela (...), wystawiana, odbioru oraz podpisywania faktur VAT, reprezentowania małżonków przed organami podatkowymi, swobodnego dysponowania rachunkami bankowymi należącymi do powoda i jego żony oraz zbycia odpłatnego lub nieodpłatnego nieruchomości położonych w G. w gminie S. o numerze (...)oraz nieruchomości położonej w S. przy ul. (...).

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w okresie zamieszkiwania powoda i D. K. w Stanach Zjednoczonych pozwany przekazywał im środki pieniężne w różnej wysokości, które miały charakter darowizny, przekazywanie były też środki z działalności gospodarczej powoda, jak również środki na określony cel, jak kwoty 30.000 USD i 40.000 USD na samochody L.. Do 2006 roku pozwany udzielił powodowi również pożyczki w kwocie 10.000 USD, a w 2007 roku pokrył stratę w działalności gospodarczej powoda w kwocie 16.500 złotych, którą powód zwrócił pozwanemu. W 2006 roku stosunki małżeńskie pomiędzy D. K. a powodem uległy pogorszeniu. Jesienią 2006 roku D. K. wyjechała do Polski i od tego czasu strony pozostawały w separacji faktycznej. W dniu 13 marca 2007 roku pozwany dokonał sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) na rzecz K. Ł. (1) za kwotę 600.000 złotych. W dniu 15 czerwca 2007 roku powód wypowiedział pozwanemu pełnomocnictwo, wskazując na utratę zaufania względem pozwanego. W dniu 7 maja 2008 roku rozwiązano przez rozwód związek małżeński D. K. i J. K..

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że strony łączyła umowa nienazwana, której przedmiotem było nieodpłatne świadczenie przez pozwanego usług na rzecz powoda i D. K. polegających na zarządzaniu majątkiem małżonków pozostawionym przez nich w Polsce. Pozwany dysponując udzielonym przez małżonków K. pełnomocnictwem zobowiązał się do zarządu ich majątkiem w Polsce, w ramach którego prowadził działalność gospodarczą powoda, dysponował kontami małżonków, uzyskał pełnomocnictwo do rozporządzania należącymi do małżonków nieruchomościami. Posiadał zatem umocowanie do podejmowania w imieniu i na rzecz małżonków K. jak i samego powoda jako prowadzącego działalność gospodarczą czynności prawnych jak i faktycznych w należącym do nich mieniu. Zobowiązanie łączące strony miało charakter umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z art. 750 k.c. zastosowanie mają przepisy o zleceniu. Rozliczenie stron w ramach łączącego ich stosunku zobowiązaniowego powinno zatem nastąpić w oparciu o art. 740 k.c., który wprowadza trzy obowiązki przyjmującego zlecenie, a mianowicie obowiązek przekazywania potrzebnych informacji o przebiegu sprawy, obowiązek złożenia sprawozdania oraz obowiązek wydania wszystkiego, co przyjmujący zlecenie uzyskał przy wykonaniu zlecenia dla dającego zlecenie.

Dalej Sąd I instancji zaznaczył, że z uwagi na powiązania rodzinne wzajemne stosunki stron opierały się przede wszystkim na wzajemnym zaufaniu. Powód darząc pozwanego zaufaniem zlecił mu zarząd swoim majątkiem. Pozwany prowadził w tym czasie również własną działalność gospodarczą, a zatem dysponował niezbędnym doświadczeniem do zarządu majątkiem małżonków K.. Strony nie negowały, iż w okresie, kiedy relacje małżonków K. były właściwe powód nie miał zastrzeżeń do działań pozwanego. Zarówno pozwany jak i jego żona odwiedzali powoda i D. K. w USA, a przepływ informacji pomiędzy stronami na temat zarządu majątkiem był właściwy. Stopniowe pogarszanie relacji powoda i D. K. wpłynęło również na pogorszenie relacji stron i powstanie wzajemnych roszczeń z tytułu wzajemnych rozliczeń. Strony przenosiły konflikt także na płaszczyznę postępowania karnego. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany wskazał, iż nie miał zamiaru formułować żadnych roszeń w stosunku do powoda, a pieniądze przekazywał powodowi jak rodzinie i dopiero jak powód zażądał połowy wartości domu w S., to pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. W ocenie Sądu I instancji te zeznania pozwanego podważają zasadność zgłoszonego przez niego zarzutu potrącenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że skuteczność potrącenia zależy od tego, czy istnieją wzajemne wierzytelności, oraz czy nadają się one do potrącenia, odpowiadając wymaganiom art. 498 § 1 k.c. Składający oświadczenie o potrąceniu winien zatem udowodnić istnienie wierzytelności zgłoszonej do potrącenia. Pozwany, który zgłosił do potrącenia wierzytelności z tytułu pożyczek udzielonych powodowi winien był zatem wykazać, że rzeczywiście takich pożyczek udzielił powodowi. Sąd I instancji podkreślił, że z art. 720 k.c. wynika, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku i wykonanie tego świadczenia pożyczkodawca powinien udowodnić, natomiast biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego

gatunku i tej samej jakości. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, że wszystkie wyszczególnione przez niego w oświadczeniu o potrąceniu kwoty miały charakter pożyczek.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z art. 720 § 2 k.c. wynika wymóg zachowania formy pisemnej, ale został on zastrzeżony jedynie dla celów dowodowych przy zawieraniu umowy pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych. Niezachowanie zatem wymaganej tym przepisem formy zawarcia umowy pożyczki ma ten skutek, że sama ta czynność prawna jest ważna, a ustawodawca nakazuje stosować tylko ograniczenia dowodowe określone w art. 74 § 1 k.c. W niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki z art. 74 § 2 k.c. Sąd I instancji uznał zatem, że nie miały znaczenia dla sprawy zeznania B. M.. W konsekwencji Sąd ten przyjął, że fakt zawarcia przez strony umów pożyczki w zakresie kwot wskazanych w oświadczeniu o potrąceniu nie został wykazany. Zdaniem Sądu Okręgowego nie dotyczy to jednak kwoty przyznanej przez powoda – 10.000 USD, a której spłaty powód nie wykazał i 16.500 złotych, której spłatę powód zdołał wykazać przedkładając pokwitowanie. Wartość 10.000 USD według kursu NBP na dzień wezwania do zapłaty, tj. 27 czerwca 2011 roku, to kwota 27.500 złotych. Wobec tego, że pożyczka obciążała oboje małżonków K. powód zobowiązany jest do zwrotu na rzecz pozwanego jedynie połowy tej kwoty, tj. 13.750 złotych. Kwota ta jako wykazana wierzytelność pozwanego podlegała potrąceniu z wierzytelnością powoda. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że strony nie kwestionowały istnienia ustnej umowy pożyczki kwoty 92.000 USD, której zabezpieczeniem miała być przedwstępna umowa sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). Wysokość tej kwoty była niekwestionowana i odpowiadała jej wartość kwoty 350.000 złotych wpisanej w umowie przedwstępnej. Pozwany wykazał, iż w związku z tą pożyczką wziął kredyt w banku na kwotę 60.000 USD. Z harmonogramu spłat, który nie był kwestionowany przez żadną ze stron, wynika, że spłacona została kwota 41.333,43 USD, co odpowiada kwocie 124.827 złotych (według wartości USD ustalonej przez pozwanego na 3,02 złotych za 1 USD na grudzień 2006 roku) i taką wartość pożyczki, jak wynika z odręcznych zapisków pozwanego, potrącił on z rachunku firmy powoda do grudnia 2006 roku, zaś w czerwca 2007 roku spłacona została kwota 35.012 USD, która odpowiada kwocie 105.736,24 złotych (według wartości USD ustalonej przez pozwanego na 3,02 złotych za 1 USD). Sąd I instancji zaznaczył, że jakkolwiek nie są to dokumenty, to pozwany nie zaprzeczał, iż sporządził te zapisy, nie kwestionował tego również powód. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że stanowią one uwiarygodnienie twierdzeń powoda co do tego, iż pozwany potrącał raty pożyczki 92.000 USD z konta działalności gospodarczej powoda. Potrącane kwoty odpowiadają bowiem wartości rat kredytu i są zapisane właśnie jako spłata kredytu. Pozwany nie wykazał, iż chodziło o inny kredyt. W ocenie Sądu Okręgowego na spłatę kwoty pożyczki 92.000 USD pozwany przeznaczył również kwotę 90.000 złotych uzyskaną ze sprzedaży domu w W., którego data sprzedaży pokrywa się ze spłatą przez pozwanego kredytu w banku w dniu 5 października 2004 roku. Sąd I instancji nie uznał za wiarygodne w tym zakresie twierdzeń pozwanego, jakoby kwotę ze sprzedaży tej nieruchomości przekazał powodowi i jego żonie. Twierdzenia pozwanego nie znalazły odzwierciedlenia w zeznaniach D. M. (poprzednio K.), która wskazała, iż pieniądze ze sprzedaży działki w W. musiały zostać przeznaczone na jakieś wydatki, płatności. Gdyby pozwany zwrócił tę kwotę małżonkom z pewnością świadek by o tym wiedziała. W ocenie Sądu zeznania tego świadka we wskazanym zakresie jak i w zakresie udzielenia pożyczki w kwocie 92.000 USD jako korespondujące ze zgromadzonym materiałem dowodowym są wiarygodne. W pozostałym zakresie na zeznania świadka wpływ miał konflikt stron i powiązania rodzinne z pozwanym, który w chwili obecnej w znacznym stopniu wspomaga finansowo świadka. Taki też charakter miały, w ocenie Sądu Okręgowego, zeznania A. K., która pomimo zapewnienia o dobrych stosunkach z powodem korzysta ze wsparcia finansowego pozwanego, w związku z czym jej zeznania mają charakter korzystny dla pozwanego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z udzielonej powodowi i jego żonie pożyczki w kwocie 92.000 USD odpowiadającej kwocie 350.000 złotych pozwany potrącił na swoją rzecz łączną kwotę 320.563.20 złotych (124.827 złotych + 90.000 złotych + 105.736,24 złotych). Do spłacenia na rzecz pozwanego pozostała zatem kwota 29.436,80 złotych. Kwota ta obciążała oboje małżonków, a zatem powód zobowiązany był do spłaty jedynie jej połowy, tj. kwoty 14.718,40 złotych. Kwota 14.718,40 złotych łącznie z połową pożyczki 10.000 USD niekwestionowanej przez powoda, tj. kwotą 13.750 złotych, czyli łącznie 28.468,40 złotych stanowi kwotę wierzytelności pozwanego względem powoda, o którą należało pomniejszyć należną powodowi względem pozwanego wierzytelność w kwocie 300.000 złotych.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że pozwany dokonywał przelewów kwot wskazanych m.in. w oświadczeniu o potrąceniu na konto powoda, ale kwoty te nie miały charakteru pożyczki i dlatego nie rodziły po stronie powoda obowiązku zwrotu. Przekazane przez pozwanego kwoty nie mogły zmienić swego charakteru z uwagi na zmianę relacji stron. Umowa pożyczki rodzi określone obowiązki stron. Powód nie mógł dowiedzieć się na podstawie oświadczenia o potrąceniu, iż kwoty które odbierał od pozwanego, w chwili obecnej pozwany uznaje za pożyczkę pomimo tego, iż wcześniej pozwany nie wskazywał na taki charakter przekazywanych kwot ani nie domagał się ich zwrotu.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że rozliczenie stron w chwili obecnej jest o tyle skomplikowane, iż na mocy udzielonego pozwanemu pełnomocnictwa dysponował on rachunkami powoda i jego żony, z którego dokonywał przelewów zarówno na swoje rachunki jak i na rachunki powoda w USA.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie przedstawił przekonujących dowodów istnienia swoich wierzytelności, których potrącenia żądał z wierzytelności powoda w zakresie kwot: 30.000 USD z dnia 5 stycznia 2005 roku, 7.500 USD z dnia 4 lutego 2005 roku, 500 USD z 27 maja 2005 roku, 15.000 USD z dnia 12 września 2006 roku, 3.700 USD z czerwca 2004 roku, 10.000 USD z sierpnia 2004 roku oraz 10.000 USD z kwietnia 2005 roku oraz kwot przekazanych na kształcenie córki powoda 220.655 złotych, a także zasileń konta w latach 2004-2007 w kwocie 80.809 złotych.

Sąd Okręgowy uznał, że znaczenia dla sprawy nie miały zeznania świadków S. R., J. A., S. T., K. K. (2) oraz A. G. i W. S., J. S., A. N., K. Z., albowiem odnosiły się one do działalności gospodarczej powoda i zarządzania nią przez pozwanego, a powód nie wnosił o rozliczenie tej działalności.

Końcowo Sąd I instancji wskazał, że rozliczenie wzajemnych należności stron w oparciu o art. 740 k.c. powinno nastąpić po złożeniu sprawozdania z wykonania zlecenia przez pozwanego po zakończeniu stosunku zobowiązaniowego. Do rozwiązania stosunku zobowiązaniowego łączącego strony doszło po wypowiedzeniu pełnomocnictwa przez powoda pozwanemu w dniu 15 czerwca 2007 roku. Wówczas zaktualizował się obowiązek pozwanego wydania powodowi wszystkiego co uzyskał przy wykonywaniu zlecenia. Obowiązek przyjmującego zlecenie wydania wszystkiego co przy wykonaniu zlecenia uzyskał dla dającego zlecenie spoczywa na przyjmującym zlecenie zarówno wówczas, gdy wykonywał zlecenie jako pełnomocnik, jak i wówczas gdy działał jako zastępca pośredni. Sposób wykonania tego obowiązku zależy właśnie od charakteru, w jakim przyjmujący zlecenie je wykonywał. Obowiązek wydania wszystkiego co przyjmujący zlecenie uzyskał przy wykonaniu zlecenia spoczywa na nim z mocy ustawy. Niewykonanie tego obowiązku może stanowić podstawę kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 i n. k.c.). Skoro zatem, jak wskazuje pozwany, traktował on przekazywane powodowi kwoty jako pożyczki, powinien zgłosić mu swoje wierzytelności zaraz po wypowiedzeniu pełnomocnictwa składając sprawozdanie z zarządu majątkiem powoda i jego żony. Ż. przepis nie uprawniał pozwanego do dokonania potrącenia i zatrzymania uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości w S. kwoty 600.000 złotych.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda w zakresie kwoty 300.000 złotych po potrąceniu wykazanych wierzytelności pozwanego jest zasadne.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. Sąd ten uznał, iż roszczenie powoda stało się wymagalne po wezwaniu do zapłaty z dnia 4 lipca 2008 roku i od tej daty zasądził odsetki.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.), mając na uwadze przegraną powoda w 10 % i przegraną pozwanego w 90%.

Powyższy wyrok w części, tj. w punkcie I w zakresie daty zasądzenia odsetek od kwoty głównej, w punkcie II oraz w punkcie III zaskarżył apelacją powód, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 498 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i dokonanie potrącenia kwoty 13.750 złotych z tytułu pożyczki udzielonej powodowi przez pozwanego pomimo, iż wierzytelność pozwanego nie była jeszcze wymagalna, a zatem nie nadawała się do potrącenia,

b) art. 481 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż roszczenie powoda stało się wymagalne dopiero po wezwaniu do zapłaty z dnia 4 lipca 2008 roku, podczas gdy powód wypowiedział pozwanemu pełnomocnictwo do reprezentowania jego osoby pismem z dnia 15 czerwca 2007 roku jako przyczynę podając utratę zaufania,

2. naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na rozstrzygnięcie Sądu w postaci art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż pozwany potrącił z pożyczki udzielonej powodowi i jego żonie w kwocie 350.000 złotych (92.000 USD) łączną kwotę 320.563,20 złotych, podczas gdy z zebranego materiału wynika, iż była to kwota 346.763,24 złotych.

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwoty 298.381,60 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2007 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych za postępowanie w obu instancjach.

Wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) uchybienie sformułowanej w tym przepisie zasadzie wszechstronności nakazującej poddać ocenie całość zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie w toku dokonywanej oceny:

- informacji z Banku Spółdzielczego w B. na k. 182 wskazującej na to, że stan rachunków bankowych powoda nie pozwalał na pobranie środków w wysokości ustalonej przez Sąd I instancji, tj. w wysokości 41.333,43 USD i 35.012 USD,

- aktu notarialnego z dnia 14 października 2004 roku Rep (...) (załączonego do pisma pozwanego z dnia 1 marca 2012 roku) - ocenianego z uwzględnieniem zaświadczenia o spłacie pożyczki w Banku Spółdzielczym w B. (k. 121-122, 154) - który upoważnia do wniosku, że cena sprzedaży nieruchomości w W. została uzyskana przez pozwanego po dacie spłaty pożyczki w Banku Spółdzielczym w B., co czyni niewiarygodnym zeznania powoda, że powyższa kwota została przeznaczona na spłatę tej pożyczki,

- zażalenia z dnia 28 maja 2008 roku w sprawie I C 1462/07, protokołu z posiedzenia z dnia 7 marca 2008 roku w sprawie V RCo 44/08 wskazujących na to, że w innych sprawach sądowych powód twierdził, że dokonywane przez pozwanego płatności na koszty utrzymania i edukację córki powoda poczytywał jako narastający dług, zaś jako źródło dokonywania tych płatności przez pozwanego wskazywał środki otrzymane przez pozwanego ze sprzedaży nieruchomości w S.,

- odręcznych notatek pozwanego (k. 71-77), z których wynika, że pozwany ujmował kwoty przeznaczane na edukację i utrzymanie córki powoda jako pożyczkę udzieloną powodowi,

- zeznań świadka D. M. (k. 210-211) wskazującej, że razem z powodem zdecydowała o wyborze szkoły córce, a także, że pozwany kredytował edukację i utrzymanie A. K.,

- zeznań świadka K. Ł. (2) (k. 310-311), zeznań świadka A. K. (k. 210-211), zeznań świadka B. M. (k. 212-213), zeznań świadka D. M. (k. 211-213) w części odnoszącej się do wspólnego spędzania świąt wielkanocnych przez powoda i pozwanego, wiedzy powoda o dokonanej sprzedaży nieruchomości w S. w kwietniu 2007 roku, zmiany stanowiska

powoda co do sposobu rozliczenia ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości w S. w związku z pogorszeniem relacji z D. M. i zamiarem zerwania stosunków z rodziną przez powoda,

b) błędną ocenę dowodów w tym:

- dowodu z zeznań świadka M. A.

błąd w ocenie tego dowodu polegał na przyznaniu mu waloru wiarygodności w sytuacji gdy kariera zawodowa M. A. w dużym stopniu zależy od relacji z J. K., albowiem świadek starający się o uzyskanie habilitacji doktor nauk medycznych, chcąc dalej publikować wspólnie artykuły niezbędne do uzyskania ww. stopnia musi pozostawać w dobrych z nim relacjach,

- dowodu z zeznań świadka A. K.

błąd w ocenie tego dowodu polegał na odmówieniu mu waloru wiarygodności
w sytuacji gdy zeznania świadka pozostają w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami świadka B. M. (k. 212- 213), zeznaniami świadka D. M. (k. 211 - 213),

- harmonogramu spłaty (k. 88)

błąd w ocenie tego dowodu polegał na przyznaniu mu waloru miarodajności dla ustalenia, czy pozwany pobrał z majątku powoda kwoty pieniężne na zaspokojenie wierzytelności o zapłatę 92.000 USD w sytuacji, gdy

· harmonogram ten opiewa na kwotę odmienną, tj. 80.000 USD, aniżeli ta będąca przedmiotem pożyczki w Banku Spółdzielczym w B., tj. 60.000 USD,

· o ile przedstawiony przez powoda harmonogram spłaty (k. 88, 121) nie był kwestionowany przez pozwanego co do zamieszczonych tam danych, o tyle pozwany wskazywał, że harmonogram ten dotyczy długu zaciągniętego przez powoda u pozwanego w związku z niedoborem w firmie powoda grożącym utratą płynności finansowej (k. 540): powód uzgodnił, że będzie spłacał ww. dług zgodnie z przedstawioną przez siebie symulacją (k,. 88),

· zgodnie z ww. symulacją pozwany pobrał w 5 ratach kwotę 23.041 złotych zaspokajając tym samym częściowo wierzytelność o zapłatę 103.850 złotych,

- dowodu z przesłuchania stron

błąd w ocenie tego dowodu polegał na przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom powoda w sytuacji, gdy pomiędzy treścią tych zeznań a pozostałym materiałem dowodowym zachodzi szereg sprzeczności, i tak w szczególności:

· sprzeczne z zebranym materiałem dowodowym pozostaje twierdzenie powoda, iż o dokonanej transakcji sprzedaży nieruchomości w S. dowiedział się na przełomie maja i czerwca 2007 roku w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że powód wiedział o tym fakcie już w okresie Ś. Wielkanocnych, które w roku 2007 roku przypadały na 8 kwietnia – niedziela i 9 kwietnia - poniedziałek (zeznania świadka K. Ł. (2) k. 310-311, zeznania świadka A. K. k. 210-211, zeznania świadka B. M. k. 212-213, zeznania świadka D. M. k. 211-213),

- sprzeczne z zebranym materiałem dowodowym pozostaje twierdzenie powoda, iż pozwany pożyczył powodowi jedynie 80.000 USD, a 12.000 USD zostało przekazane pozwanemu ze sprzedaży samochodu T. (pismo procesowe powoda z dnia 4 kwietnia 2012 roku), albowiem pieniądze z samochodu T. wpłynęły na konto powoda w dniu 23 czerwca 2004 roku (k. 446), natomiast suma 92.000 USD została przez pozwanego wpłacona na konto w dniu 18 czerwca 2004 roku (k. 447)

błąd w ocenie tego dowodu polegał także na odmówieniu waloru wiarygodności zeznaniom pozwanego w sytuacji, gdy pozostają w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym,

2) naruszenie art. 74 § 2 k.c. poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki pozwalające na dowód z zeznań świadków i przesłuchania stron na fakt zawarcia umów pożyczki w zakresie kwot wskazanych w oświadczeniu o potrąceniu w sytuacji, gdy fakt ten został uprawdopodobniony za pomocą dowodów wpłat (k. 44-56),

3) naruszenie art. 6 k.c. poprzez nieuwzględnienie, że ciężar dowodu w zakresie wykazania rozliczenia kwoty 92.000 USD spoczywa na powodzie,

4) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym:

a) ustalenie, że kwota 41.333,43 USD i 35.012 USD została zatrzymana przez pozwanego na poczet spłaty należności w kwocie 92.000 USD w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie upoważnia do takiego wniosku, albowiem:

- kwoty 41.333,43 USD i 35.012 USD przyjęte przez Sąd I instancji z odręcznych notatek pozwanego (k. 71-77) wskazują jedynie na wysokość istniejącego w dacie ich sporządzania długu powoda wobec pozwanego z tytułu wsparcia kredytowego udzielonego w związku z niedoborem finansowym przedsiębiorstwa powoda, a także na fakt pobrania przez pozwanego na poczet zaspokojenia tej należności łącznej kwoty 23.041 złotych, w tym 4.810 złotych w październiku 2006 roku, 4.687 złotych w listopadzie 2006 roku, 4.578 złotych w grudniu 2006 roku, 4.424 złotych w styczniu 2007 roku, 4.542 złotych w lutym 2007 roku,

- z informacji z Banku Spółdzielczego w B. na k. 182 wskazującej na to, że stan rachunków bankowych powoda nie pozwalał na pobranie środków w wysokości ustalonej przez Sąd I instancji, tj. w wysokości 41.333,43 USD i 35.012 USD,

- nielogicznym i nieprawdopodobnym jest by pozwany wpłacając w czerwcu
2006 roku środki na rachunek firmy powoda w kwocie 26.000 złotych w związku z zaistniałym niedoborem, następnie pobrał sobie 41.333,43 USD tytułem zaspokojenia swoich należności,

- powód, pomimo spoczywającego na nim w tym zakresie ciężaru dowodu, nie wykazał pobierania przez pozwanego kwot wyższych aniżeli przyznane przez niego w toku postępowania,

b) ustalenie, że kwota 90.000 złotych uzyskana ze sprzedaży domu w W. została zatrzymana przez pozwanego na poczet spłaty należności w kwocie 92.000 USD w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie upoważnia do takiego wniosku, albowiem:

- pożyczka zaciągnięta w Banku Spółdzielczym w B. w kwocie 60.000 USD na uiszczenie powodowi kwoty 92.000 USD została spłacona z rachunku bankowego pozwanego w dniu 5 października 2004 roku, kiedy to pozwany wpłacił kwotę 57.000 USD (k. 121-122, 154), natomiast nieruchomość w W. została sprzedana w dniu 14 października 2004 roku, przy czym kwota 20.000 złotych została uiszczona przed podpisaniem aktu, a termin zapłaty pozostałej kwoty został ustalony na dzień 28 października 2004 roku (akt notarialny z dnia 14 października 2004 roku Rep. (...) załączony do pisma pozwanego z dnia 1 marca 2012 roku), co czyni niewiarygodnymi zeznania powoda wskazującego, że kwota pochodząca ze sprzedaży nieruchomości w W. została przeznaczona na spłatę pożyczki zaciągniętej w Banku Spółdzielczym w B.,

- w świetle zeznań świadka D. M. przy uwzględnieniu daty sprzedaży nieruchomości w W. należy uznać za wiarygodne twierdzenia pozwanego, iż kwota ta została pozwanemu przekazana po jej uzyskaniu od kupujących,

c) ustalenie, że wskazywane w odręcznych notatkach pozwanego spłaty kredytu dotyczą pożyczki zaciągniętej przez pozwanego w Banku Spółdzielczym w B. w kwocie 60.000 USD w sytuacji, gdy powyższe ustalenie nastąpiło w oparciu o przedłożony przez powoda harmonogram spłat (k. 88), który opiewa na kwotę odmienną, tj. 80.000 USD, aniżeli ta będąca przedmiotem pożyczki w Banku Spółdzielczym w B.,

d) ustalenie, że pozwanemu nie przysługiwała wierzytelność o zapłatę kwoty 30.000 USD, którą przedstawił do potrącenia w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia wniosek przeciwny, albowiem z przedstawionych przez pozwanego dowodów wpłat wynika, że pozwany przelał powodowi dwie kwoty po 30.000 USD, przy czym jedna (dokonana w dniu 5 stycznia 2005 roku) stanowiła wpłatę od B. S. z przeznaczeniem na zakup samochodu L., natomiast druga (dokonana w dniu 30 grudnia 2004 roku) pochodziła z majątku pozwanego stanowiąc pozostałą część zapłaty w związku z zawartą umową przedwstępną nieruchomości w S. (k. 46-49),

e) ustalenie, że kwota objęta oświadczeniem o potrąceniu 220.655 złotych (dokumenty w aktach sprawy I C 1462/07 na k. 26-28, 44-60) przekazana z przeznaczeniem na kształcenie córki powoda stanowiła darowiznę dokonaną przez pozwanego w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia wniosek odmienny, albowiem:

- z twierdzeń powoda podnoszonych w innych sprawach sądowych wynika, że dokonywane przez pozwanego płatności na koszty utrzymania i edukację córki powoda powód poczytywał jako narastający dług, zaś jako źródło dokonywania tych płatności przez pozwanego wskazywał środki otrzymane przez pozwanego ze sprzedaży nieruchomości w S. (zażalenie z dnia 28 maja 2008 roku w sprawie I C 1462/07, protokół posiedzenia z dnia 7 marca 2008 roku w sprawie V RCo 44/08),

- z odręcznych notatek pozwanego (k. 71-77) wynika, że pozwany ujmował kwoty przeznaczane na edukację i utrzymanie córki powoda jako pożyczkę udzieloną powodowi,

- świadek D. M. wskazała, że razem z powodem zdecydowali o wyborze szkoły córce, a także, że pozwany kredytował edukację i utrzymanie A. K. (k. 210-211), przy czym powód przyznał, że aplikacje na naukę córki w Polsce podpisał wspólnie z żoną (k. 355),

f) ustalenie, że kwoty objęte w oświadczeniu o potrąceniu, tj. kwota 7.500 USD z dnia 4 lutego 2005 roku, 500 USD z dnia 27 maja 2005 roku, 15.000 USD z dnia 12 września 2006 roku, 3.700 USD z czerwca 2004 roku, 10.000 USD z sierpnia 2004 roku oraz 10.000 USD z kwietnia 2005 roku stanowiły darowiznę dokonaną przez pozwanego w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia wniosek, iż były to pożyczki udzielone przez pozwanego powodowi, co znalazło potwierdzenie w zeznaniach świadków D. M. (k. 212), B. M. (k. 212), A. K. (k. 211),

g) ustalenie, że pozwany nie wykazał przysługującej mu wobec powoda wierzytelności w kwocie 80.809 złotych w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia wniosek przeciwny, albowiem:

- pozwany dofinansował przedsiębiorstwo powoda w kwocie 56.000 złotych (k. 156) oraz w kwocie 47.850 złotych uiszczonej przez pozwanego z własnych środków kontrahentom powoda,

- na zaspokojenie ww. wierzytelności pozwany pobrał w 5 ratach od powoda kwotę 23.041 złotych (k. 71-77),

- powód nie przedstawił dowodów, które wskazywałyby na rozliczenie z pozwanym pozostałej części wierzytelności.

Wskazując na powyższe domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za pierwszą instancję według norm przepisanych, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Nieuzasadniona jest apelacja powoda, na uwzględnienie w niewielkiej części zasługuje natomiast apelacja pozwanego.

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. W zasadniczej części na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Przede wszystkim Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że strony łączyła nienazwana umowa, na podstawie której pozwany świadczył na rzecz powoda i jego żony D. K. nieodpłatne usługi polegające na zarządzaniu ich majątkiem w Polsce i w ramach tej umowy w dniu 13 marca 2007 roku zbył nieruchomość powoda i jego żony położoną w S. przy ul. (...) za kwotę 600.000 złotych. Zgodzić się należy także z Sądem Okręgowym, że zgodnie z art. 750 k.c. do umowy tej stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, a zatem rozliczenie stron winno nastąpić z uwzględnieniem art. 740 k.c. Według tego ostatniego przepisu przyjmujący zlecenie powinien wydać dającemu zlecenie wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał, chociażby w imieniu własnym. W niniejszej sprawie nie było sporu co do tego, że pozwany nie przekazał powodowi ani jego żonie kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). Żądanie powoda o zapłatę kwoty 300.000 złotych, stanowiącej połowę ceny uzyskanej przez pozwanego ze sprzedaży tej nieruchomości co do zasady zasługuje zatem na uwzględnienie.

W tym miejscu wskazać należy, że dla oceny zasadności żądania powoda o zwrot połowy ceny uzyskanej przez pozwanego ze sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), której pozwany dokonał w ramach łączącej go z powodem umowy o nieodpłatne świadczenie usług, nie ma znaczenia to, kiedy powód dowiedział się o sprzedaży tej nieruchomości. Nie znajduje zatem uzasadnienia zarzut pominięcia przez Sąd I instancji zeznań świadków K. Ł. (2), A. K., B. M. i D. M. (poprzednio K.), z których wynikało, że powód dowiedział się o sprzedaży przedmiotowej nieruchomości w kwietniu 2007 roku. Wbrew przekonaniu pozwanego zeznania tych świadków nie stanowią podstawy do ustalenia, że pomiędzy powodem i pozwanym doszło do jakiegoś porozumienia, na podstawie którego powód miał nie domagać się od pozwanego zwrotu ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), a zmienił stanowisko w związku z pogorszeniem się relacji z żoną.

Przechodząc do podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia przypomnieć należy, że zasadność tego zarzutu uzależniona jest od zaistnienia przesłanek materialnoprawnych potrącenia wskazanych w art. 498 § 1 k.c., a które zobowiązany jest wykazać korzystający z potrącenia, zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodzenia (art. 6 k.c. i 232 zdanie 1 k.p.c.). Potrącenie oparte na ustawie następuje w drodze jednostronnego oświadczenia (art. 499 k.c.), jednakże aby oświadczenie to mogło odnieść łączone z nim skutki umorzenia wierzytelności (art. 498 § 2 k.c.) w momencie jego składania musi wystąpić i trwać stan potrącalności. Muszą zatem współistnieć przesłanki określone w art. 498 § 1 k.c., a przede wszystkim muszą istnieć wzajemne wymagalne wierzytelności, których przedmiotem są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, które mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem. Oznacza to, że składający oświadczenie o potrąceniu (potrącający) musi w stosunku do swego wierzyciela, posiadać własną, istniejącą już wierzytelność i wierzytelność ta w dacie potrącenia musi być wymagalna. Wierzytelność ta musi mieć określoną podstawę faktyczną i prawną.

Pozwany powoływał się na to, że posiada wobec powoda wierzytelności z tytułu umów pożyczek i wierzytelności te objął oświadczeniem o potrąceniu z dnia 27 czerwca 2011 roku. Terminy zwrotu tych pożyczek, poza pożyczką w kwocie 92.000 USD, nie były określone. Z zeznań pozwanego wynika zaś, że przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2011 roku nie domagał się od powoda zwrotu pożyczek. W oparciu o twierdzenia pozwanego co do braku żądania przez niego od powoda zwrotu pożyczek udzielonych bez określonego terminu ich zwrotu należałoby przyjąć za powodem, że w dacie złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu nie posiadał on wymagalnych wierzytelności wobec powoda z tytułu umów pożyczek. Z art. 723 k.c. wynika bowiem, że jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

Niezależnie od tego można uznać, że oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2011 roku stanowiło wypowiedzenie umów pożyczek bez określonego terminu ich zwrotu, a wobec dalszego konsekwentnego odwoływania się przez pozwanego do tego oświadczenia można uznać, że pozwany już po upływie terminu z art. 723 k.c. w sposób dorozumiany złożył kolejne oświadczenie o potrąceniu wierzytelności. To konkludentne oświadczenie pozwanego o potrąceniu wierzytelności byłoby oczywiście skuteczne o ile istniałyby objęte nim wierzytelności.

Także oświadczenie pozwanego o potrąceniu wierzytelności z tytułu umowy pożyczki w kwocie 92.000 USD z dnia 27 czerwca 2011 roku byłoby skuteczne o ile ta wierzytelność by istniała.

Dla uwzględnienia zarzutu potrącenia niezbędne było zatem wykazanie przez pozwanego, że udzielił powodowi pożyczek w kwotach objętych oświadczeniem o potrąceniu.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości ustalenie Sądu I instancji, że pozwany udzielił powodowi i jego żonie D. K. pożyczki w kwocie 92.000 USD stanowiącej równowartość 350.000 złotych. Fakt ten nie był zresztą kwestionowany przez powoda. Sąd Okręgowy trafnie ustalił też, że pozwany udzielił powodowi i jego żonie D. K. pożyczki w kwocie 10.000 USD, stanowiącej równowartość 27.500 złotych. Powód przyznał ten fakt, a stosownie do art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Przyznanie przez powoda uzyskania od pozwanego pożyczki w kwocie 10.000 USD nie budziło zaś wątpliwości.

Sąd Okręgowy bez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. trafnie uznał też, że pożyczka w kwocie 92.000 USD stanowiącej równowartość 350.000 złotych została spłacona przez powoda w łącznej kwocie 320.563,24 złotych.

Przede wszystkim Sąd I instancji słusznie odwołał się do odręcznych notatek pozwanego (k. 71-77). Z notatek tych wynika bowiem, że pozwany pobrał z rachunków powoda związanych z działalnością gospodarczą pod nazwą (...) kwotę 41.333,43 USD stanowiącą równowartość 124.827 złotych do grudnia 2006 roku i kwotę 35.012 USD stanowiącą równowartość 105.736 złotych w czerwcu 2007 roku. W świetle tych odręcznych notatek pozwanego nie sposób przychylić się do stanowiska pozwanego, że nie pobrał on z rachunków powoda związanych z działalnością gospodarczą pod nazwą (...) łącznej kwoty 230.563,24 złotych. Nie można przy tym zgodzić się z pozwanym, że z zaświadczenia Banku Spółdzielczego, w którym były prowadzone rachunki powoda związane z działalnością gospodarczą pod nazwą (...) (k. 182), wynika, że na rachunkach tych nie było środków, które pozwoliłyby pobrać pozwanemu łączną kwotę 320.563,24 złotych. Z zaświadczenia tego wynika bowiem jaki był najwyższy stan na koncie na dany dzień w roku. Zaświadczenie to nie przedstawia całej historii tych rachunków, a pamiętać należy, że pozwany nie pobrał z tych rachunków jednorazowo kwoty 320.563,24 złotych, ale stopniowo pobierał środki znajdujące się na tych rachunkach. Także z faktu zasilenia przez pozwanego rachunku powoda związanego z działalnością gospodarczą pod nazwą (...) w czerwcu 2006 roku kwotą 26.000 złotych (k. 156) nie sposób wyprowadzić wniosku, że pozwany do grudnia 2006 roku i w czerwcu 2007 roku nie mógł pobrać z tego konta łącznej kwoty 230.563,24 złotych. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można też zgodzić się z pozwanym, że wynikające z odręcznych notatek pozwanego kwoty 41.333,43 USD i 35.012 USD wskazują jedynie na wysokość istniejącego w dacie ich sporządzania długu powoda wobec pozwanego z tytułu wsparcia kredytowego udzielonego w związku z niedoborem finansowym przedsiębiorstwa powoda, a także na fakt pobrania przez pozwanego na poczet zaspokojenia tej należności łącznej kwoty 23.041 złotych. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że wskazane w tych odręcznych notatkach kwoty, które pozwany pobierał z rachunków powoda związanych z działalnością gospodarczą pod nazwą (...) odpowiadają ratom kredytu zaciągniętego przez pozwanego w Banku Spółdzielczym w B. w kwocie 60.000 USD (k. 121) w związku z pożyczką udzieloną przez pozwanego powodowi i jego żonie w kwocie 92.000 USD, które to raty wynikają z harmonogramu spłat (k. 88). Wbrew stanowisku pozwanego, nie można uznać, że harmonogram ten dotyczy długu zaciągniętego przez powoda u pozwanego w związku z niedoborem w działalności gospodarczej powoda. Wprawdzie w harmonogramie tym wskazano kwotę kredytu na 80.000 USD, ale podkreślenia wymaga, że harmonogram dotyczy jedynie proponowanego kredytu. Harmonogram został sporządzony w dniu 7 czerwca 2004 roku, zaś kredyt w kwocie 60.000 USD został udzielony pozwanemu w dniu 18 czerwca 2004 roku. Pozostała część pożyczonej sumy pochodziła ze środków własnych pozwanego, co jest zgodne z jego twierdzeniami.

Jednocześnie Sąd I instancji trafnie ustalił, że na spłatę zadłużenia powoda i jego żony względem pozwanego w kwocie 92.000 USD zostały przeznaczone środki w kwocie 90.000 złotych ze sprzedaży nieruchomości powoda i jego żony położonej w W. przy ul. (...). Faktem jest, że pozwany sprzedał tę nieruchomość. Powód twierdził zaś, że pozwany nie oddał mu pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży tej nieruchomości. Z kolei zeznająca w charakterze świadka D. M.

(poprzednio K.) nie wiedziała, na co zostały przeznaczone te pieniądze, wskazała jedynie, że były dokonywane jakieś płatności być może związane z działalnością gospodarczą powoda (k. 213). W świetle takich zeznań świadka D. M. (poprzednio K.) nie można uznać, że pozwany przekazał powodowi i jego żonie pieniądze uzyskane ze sprzedaży nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) wniosku w żadnym razie nie sposób wyprowadzić z tego, że nieruchomość ta została sprzedana umową z dnia 14 października 2004 roku i przed podpisaniem tej umowy nabywcy uiścili na rzecz pozwanego jedynie 20.000 złotych, a pozostałą część ceny zobowiązali się zapłacić do dnia 28 października 2004 roku, zaś kredyt w kwocie 60.000 USD zaciągnięty przez pozwanego w Banku Spółdzielczym w B. w związku z pożyczką udzieloną przez pozwanego powodowi i jego żonie w kwocie 92.000 USD został spłacony w dniu 5 października 2004 roku. Pozwany spłacił kredyt w kwocie 60.000 USD zaledwie kilkanaście dni wcześniej niż uzyskał 20.000 złotych ze sprzedaży nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) i nieco ponad dwadzieścia dni wcześniej niż uzyskał pozostałą część ceny za tę nieruchomość. Pozwany wiedząc, że sprzeda nieruchomość powoda i jego żony położoną w W. przy ul. (...) spłacił kredyt w kwocie 60.000 USD ze swoich środków, a po uzyskaniu pieniędzy ze sprzedaży tej nieruchomości wziął je dla siebie na poczet dokonanej spłaty.

Tak więc z tytułu pożyczki w kwocie 92.000 USD pozwanemu przysługuje względem powoda i jego byłej żony wierzytelność w kwocie około 29.436,80 złotych (350.000 złotych – (124.827 złotych + 105.736,24 złotych + 90.000 złotych)). Nie było też sporu co do tego, że powód, ani jego była żona nie spłacili na rzecz pozwanego pożyczki w kwocie 10.000 USD, stanowiącej równowartość kwoty 27.500 złotych.

Trafne jest też stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany nie wykazał, aby posiadał wobec powoda inne wierzytelności z tytułu umów pożyczek.

Sąd I instancji trafnie wskazał, że niezachowanie przewidzianej w art. 720 § 2 k.c. formy pisemnej dla umowy pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych skutkuje ograniczeniami dowodowymi z art. 74 § 1 k.c., o ile nie zajdą okoliczności z art. 74 § 2 k.c. Sąd ten błędnie uznał jednak, że w niniejszej sprawie nie zaistniał przypadek z art. 74 § 2 k.c. w postaci uprawdopodobnienia za pomocą pisma faktu dokonania czynności prawnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany uprawdopodobnił za pomocą pisma fakt zawarcia umów pożyczek przynajmniej części wskazywanych przez pozwanego kwot. Naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 74 § 2 k.c. nie miało jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nawet bowiem uwzględnienie dowodów ze źródeł osobowych, w tym zeznań B. M., nie prowadzi do zmiany ustaleń faktycznych w powyższym zakresie.

W świetle zeznań pozwanego nie można bowiem uznać, że pomiędzy nim a powodem doszło do zawarcia jakiejkolwiek umowy pożyczki. W tym miejscu należy przypomnieć, że według art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Na rozprawie w dniu 26 listopada 2012 roku pozwany zeznał zaś, że gdyby powód nie żądał od niego pieniędzy za nieruchomość w S., to pozwany też nie żądałby od powoda przekazanych mu pieniędzy (k. 541). Z zeznań tych jednoznacznie wynika, że w momencie przekazywania przez pozwanego na rzecz powoda i jego żony pewnych kwot nie było porozumienia stron co do tego, że pozwany przenosi na własność powoda i jego żony pewną ilość pieniędzy, zaś oni zobowiązują się zwrócić pozwanemu tę samą ilość pieniędzy. Pozwany zaczął doszukiwać się elementów umowy pożyczki w stosunkach między stronami dopiero po tym, jak popsuły się relacje powoda z córką pozwanego, a tym samym z pozwanym. To, że obecnie strony nie są w dobrych relacjach w żadnym razie nie może determinować oceny w zakresie charakteru łączących ich wcześniej stosunków umownych. Na to, że pozwany przekazywał powodowi i jego żonie pewne kwoty tytułem darowizny wskazują zresztą odręczne notatki pozwanego (k. 75). Z notatek tych wynika bowiem, że we wrześniu 2006 roku pozwany przekazał powodowi i jego żonie 15.000 USD jako prezent. W świetle takich zeznań pozwanego i jego odręcznych notatek nie można uznać, że pozwany przekazywał powodowi i jego żonie jakieś kwoty, w tym kwoty na zasilenie rachunków powoda związanych z działalnością gospodarczą pod nazwą (...), tytułem pożyczek.

Odnosząc się do kwoty 30.000 USD, którą pozwany przekazał powodowi wskazać trzeba, że zebrane w sprawie dowody w postaci zeznań M. A. (k. 209-210), którym nie sposób odmówić wiarygodności tylko z uwagi na relacje łączące tego

świadka z powodem, ale także zeznań świadka A. K. (k. 210-211) dają wystarczającą podstawę do ustalenia, że kwota ta została przekazana powodowi przez pozwanego tytułem zapłaty za samochód marki L., który pozwany otrzymał. Nie można zatem uznać, że pozwany przekazał powodowi kwotę 30.000 USD tytułem pożyczki. To, co później stało się z tym samochodem nie ma znaczenia dla oceny, czy kwota 30.000 USD przekazana powodowi przez pozwanego stanowiła pożyczkę, czy też nie.

Odnosząc się zaś do kwot, jakie pozwany łożył na utrzymanie A. K., córki powoda i D. M. (poprzednio K.), podkreślić należy, że odręczne notatki pozwanego, w których wskazano, że pewne wydatki na utrzymanie A. K. pozwany traktował jako pożyczkę (k. 75) nie mogą determinować oceny, czy kwoty, jakie pozwany łożył na utrzymanie A. K. stanowiły pożyczkę na rzecz powoda. W łożeniu przez pozwanego na utrzymanie A. K., nawet jeżeli pozwany liczył na zwrot tych pieniędzy przez powoda, nie można dopatrzyć się umowy pożyczki zawartej przez powoda i pozwanego- co wynika także z zeznań tego ostatniego. Oceny tej w żadnym razie nie zmienia to, że w pewnych momentach powód czuł się zobowiązany do zwrotu na rzecz pozwanego kwot wyłożonych przez niego na utrzymanie A. K., co wynika chociażby z akt Sądu Okręgowego w Białymstoku w sprawie I C 1462/07 i akt Sądu Rejonowego w Białymstoku w sprawie V RCo 44/08. Powód nie czuł się bowiem zobowiązany do zwrotu tych kwot tytułem pożyczki, pozwany zaś do potrącenia nie przedstawił wierzytelności z innych tytułów (np. z tytułu regresu alimentacyjnego).

Podzielając stanowisko i argumentację Sądu I instancji co do braku podstaw uznania za pożyczkę, a tym samym przyjęcia skuteczności potrącenia kwot wpłaconych przez pozwanego na rachunek działalności gospodarczej powoda dodatkowo wskazać należy, że z zeznań pozwanego w żaden sposób nie wynika, by wpłaty te w chwili ich dokonywania były objęte porozumieniem stron noszącym cechy umowy pożyczki. Nadto pozwany dokonywał różnego rodzaju wpłat i wypłat z wszystkich rachunków bankowych powoda i jego żony, zatem winien był wykazać, że wpłata kwoty 80.809 zł nastąpiła tytułem wykonania umowy pożyczki, jednak żadnych dowodów na tę okoliczność nie przedstawił.

Wbrew stanowisku powoda nie było też podstaw do ustalenia, że pożyczkę w kwocie 92.000 USD powód spłacił w wyższej kwocie niż 320.563,20 złotych.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego rzeczywiście nie budzi wątpliwości, że pozwany pobrał z rachunku powoda i jego żony kwotę 26.200 złotych. Z wyciągu z tego rachunku (k. 169-181) wynika jednak, że środki znajdujące się na tym rachunku pobierały różne osoby, a środki z tego rachunku były przeznaczane na różne cele. Powód, który domagał się zaliczenia kwoty 26.200 złotych na poczet zadłużenia jego i jego żony względem pozwanego z tytułu umowy pożyczki w kwocie 92.000 USD powinien był wykazać, że kwota 26.200 złotych została przeznaczona przez niego i pobrana przez pozwanego na spłatę tego długu. Powód nie zadośćuczynił temu obowiązkowi. Co więcej z jego zeznań wynika, że część pieniędzy, które pozwany przysyłał powodowi pochodziła właśnie z rachunku powoda i jego żony. W świetle tych zeznań nie można zatem wykluczyć, że pozwany przekazał powodowi i jego żonie także kwotę 26.200 złotych.

W konsekwencji uznać należy, że podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia był uzasadniony w zakresie niespłaconej części pożyczki w kwocie 92.000 USD, tj. w zakresie kwoty 29.436,80 złotych (350.000 złotych – (124.827 złotych + 105.736,24 złotych + 90.000 złotych)) i w zakresie niespłaconej pożyczki w kwocie 10.000 USD, stanowiącej równowartość kwoty 27.500 złotych. Zarzut potrącenia był przy tym uzasadniony w zakresie pełnych tych kwot, a nie jedynie ich połowy. Małżonkowie są bowiem solidarnie odpowiedzialni za zobowiązania przez nich zaciągnięte, a odpowiedzialności tej nie wyłącza ustanie małżeństwa. Nie ma podstaw by po ustaniu małżeństwa zobowiązania zaciągnięte przez małżonków dzielić w stosunku do udziałów małżonków w majątku wspólnym.

W konsekwencji, uwzględniając to, że zarzut potrącenia obejmował pełną kwotę pożyczki w kwocie 92.000 USD i pełną kwotę pożyczki w kwocie 10.000 USD, a uzasadniony był w zakresie kwoty 56.936,80 złotych (29.436,80 złotych + 27.500 złotych) należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 243.063,20 złotych (300.000 złotych – 56.936,80 złotych).

Oczywiście zgodzić się należy z Sądem I instancji, że odsetek ustawowych od tej kwoty powód mógł domagać się dopiero po wezwaniu pozwanego do zapłaty z dnia 4 lipca 2008 roku. Wbrew przekonaniu powoda daty, od

której mógł on domagać się od pozwanego odsetek ustawowych nie można łączyć z wypowiedzeniem pozwanemu pełnomocnictwa do reprezentowania powoda pismem z dnia 15 czerwca 2007 roku. Wprawdzie z art. 740 k.c., który, jak wskazano na wstępie, ma zastosowanie do umowy stron, wynika, że po rozwiązaniu umowy zlecenia przyjmujący zlecenie powinien wydać dającemu zlecenie wszystko, co przy wykonywaniu zlecenia dla niego uzyskał, chociażby w imieniu własnym, ale w sprawie niniejszej nie ma dowodu doręczenia pozwanemu wypowiedzenia pełnomocnictwa do reprezentowania powoda. Data złożenia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu pozwanemu pełnomocnictwa do reprezentowania powoda nie jest zaś datą, w której pozwany pozostawałby w opóźnieniu względem powoda.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono reformatoryjnie obniżając zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 271.531,60 złotych do kwoty 243.063,20 złotych.

Po korekcie rozstrzygnięcia Sądu I instancji powód wygrał proces w około 80% (243.063,20 złotych x 100% / 300.000 złotych), zaś strona pozwana w około 20% i w takim stosunku zgodnie z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. każdy z nich powinien ponieść koszty procesu w pierwszej instancji, które obejmują opłatę od pozwu w kwocie 15.000 złotych i koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron, ustalone w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Apelacja pozwanego w pozostałej części, zaś apelacja powoda w całości podlegały oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. Z art. 100 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Powód przegrał sprawę w drugiej instancji i dlatego jest zobowiązany zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu odwoławczym związane z apelacją powoda, określone w stawce minimalnej wskazanej w § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Także pozwany przegrał sprawę w drugiej instancji, skoro jego apelacja została uwzględniona jedynie w około 9% (243.063,20 złotych x 100% / 271.531,60 złotych) i dlatego jest zobowiązany zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu odwoławczym związane z apelacją pozwanego, określone w stawce minimalnej wskazanej w § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.).